

OVERFLY

Muse

Tekst: Paweł Kisielewski, zdjęcia: Miłosz Kędracki

Zarówno w konstrukcji, jak i kompozycji roweru widać, jak duży nacisk położono na komfort jazdy. Otwarta konstrukcja ramy z bardzo niskim przekrokiem znacząco ułatwia wsiadanie bez względu na płeć. Za jej uniwersalizmem przemawia choćby powszechność tego typu ram w rowerach użytkowych, np. z publicznych wypożyczalni (zobaczcie test Zoov Fusion na str. 36). Muse jest oferowany w jednym rozmiarze 445 mm (17,5") i tylko to może tak naprawdę stanowić pewne ograniczenie w jego dopasowaniu, chociaż należy zaznaczyć, że ponad 20-centymetrowy zakres regulacji wysunięcia siodła to dużo i po teście stwierdzamy, że swobodnie mogą z niego korzystać użytkownicy o wzroście od ok. 165 do 185 cm. Tym bardziej że w dobrze dogodnej pozycji wydatnie pomagają wspornik kierownicy o regulowanym kącie wznosu. Kierownica w kształcie jaskółki o umiarkowanej szerokości oraz ergonomiczne chwytysprawyją, że sterowanie rowerem jest po prostu przyjemne.

Jedną z zalet Muse są bardzo dobrze dobrane opony. Zeppelininy pozwalają na bezpieczną jazdę na niedużym ciśnieniu (minimalnie zalecane to 40 PSI/2,7 barów), przy którym opony świetnie tłumią większość drgań i niewielkich nierówności. Duża szerokość (zmierzone 50 mm) w połączeniu z dobrze zaprojektowaną rzeźbą bieżnika zapewniają właściwą trakcję zarówno na suchych, jak i mokrych drogach. Pokazna objętość to również bardzo istotna odporność na uszkodzenia, nawet przy jeździe z niskim ciśnieniem. Z amortyzatorem Mozo spotykamy się już nie po raz pierwszy, poprzednio mieliśmy okazję testować go w rowerze Overfly Bolt MTB („Rowery Elektryczne” #1/2021). Solidnie wyglądająca konstrukcja z goleniami 32 mm i sporym skokiem budzi zaufanie i dużo obiecuje. Niestety, jakość jego pracy nie dorów-



”**WYGODNIE
ZAWIEZIE DALEJ
NIŻ JAKIKOLWIEK
INNY E-ROWER.**”

nuje wyglądowi. Może pod cięższym użytkownikiem pracowałby chętniej, ale przy moich 70 kg pozostawał mało czuły na mniejsze nierówności, szczególnie te szybko powtarzające się. Na jego korzyść przemawia to, że dość skutecznie potrafi wytlumić te większe, jak wjazd na krawężnik czy dziura w jezdni, ale i tak wykorzystując nie więcej niż połowę skoku, bo wraz z narastaniem ugięcia bardzo szybko się utwardza. Na asfalcie oraz utwardzonych drogach to wystarczy, ale odczuwaliśmy niedosyt komfortu, np. na kamienistej polnej drodze. W takich warunkach daje się też odczuć, że rama jest sztywna i dość mocno „kopie” w siedzenie na większych wybojach, czego nie są w stanie pochłonąć opony oraz wygodne siodło. Pomógłby amortyzowany wspornik siodła, co udowadnia Liv Allure, którego test prezentujemy na str. 32.



1.
2.

1. Monitor systemu ma spore rozmiary, dobrą rozdzielczość i jasność – jest czytelny, chociaż liczba informacji, jakie można z niego odczytać, jest ograniczona do poziomu wspomaganie, mocy chwilowej generowanej przez silnik, prędkości (chwilowej, maksymalnej lub średniej), dystansu jazdy oraz poziomu naładowania akumulatora. Unikalną cechą rowerów Overfly jest to, że z poziomu sterownika można w dowolnym momencie zmienić prędkość odcięcia wspomaganie aż do 40 km/h. Oczywiście, zgodnie z obowiązującym prawem można to zrobić tylko poza drogami publicznymi.



3.

2. Cztery gniazda montażowe na dolnej rurze służą do przykręcenia kasety z dodatkowym, zewnętrznym akumulatorem, ale mogą też służyć do zamocowania koszyka na bidon.

3. Marka Ananda jak na razie jest mało znana, ale patrząc od strony użytkownika, jej silnik nie ustępuje znacząco porównywalnym produktom liderów rynku. Jego bryła jest zwarta i zgrabna oraz, co jest nie bez znaczenia, zostawia duży prześwit do podłoża. Na wypadek pokonywania większych przeszkód silnik od spodu chroni osłona z grubego plastiku. Łącznik wstawiany między rury dolną i podsiodłową stanowi oczywiście element wzmacniającej konstrukcję ramy, ale jednocześnie stanowi bardzo wygodny uchwyt, gdy zachodzi potrzeba podniesienia roweru.



Zdecydowanie warto pomyśleć o doposażeniu roweru we własnym zakresie, różne modele amortyzowanych wsporników siodła prezentowaliśmy w pierwszym tegorocznym wydaniu „Rowery Elektryczne” #1/2021.

Z systemem wspomaganie Ananda również mieliśmy okazję zapoznać się przy okazji testu Bolta MTB. Jednak w tym przypadku mam do czynienia z jednostką dysponującą trochę mniejszym momentem niż poprzednio, chociaż 90 Nm, to nadal bardzo dużo, jak na rower taki jak Muse. Silnik ma wyczuwalnie duże opóźnienie przy załączaniu systemu, sięgające nawet do jednego obrotu korbami, ale w tym rowerze to nie przeszkadza, a w połączeniu z dość łagodną charakterystyką przyrostu mocy sprawia, że rower jest łatwy w obsłudze i nie zaskoczy użytkownika gwałtownym przyspieszeniem nawet na najmocniejszym trybie wspomaganie. Największą zaletą dużego momentu jest to, że nawet na bardzo stromych podjazdach silnik jest w stanie wygenerować dużą pomoc (do 2/3 max. mocy) przy bardzo niskiej kadencji 30-40 obr./min.



4.

4. Konstrukcja bagażnika sprawia wrażenie bardzo masywnej i wytrzymałej, jednak jego nośność jest ograniczona do 15 kg ze względu na to, że montuje się go tylko na rurkach podsiólowych. Do transportu bagażu w mieście czy nawet na całodniową wycieczkę powinno to wystarczyć, ale już z zamocowaniem fotelika z dzieckiem trzeba uważać, aby nie przekroczyć dopuszczalnego limitu, ponieważ uszkodzeniu może ulec rama roweru.

SYSTEM ELEKTRYCZNY

SILNIK

Ananda M80 BBTR, 250 W, 36 V, 90 Nm

Tryby wspomagania:

- 5 (do 550 W)*
- 4 (do 450 W)*
- 3 (do 350 W)*
- 2 (do 280 W)*
- 1 (do 190 W)*
- Walk

STEROWNIK

Overfly N5236-U Color

AKUMULATOR

Panasonic 522 Wh (14,5 Ah)

Liczba cykli: 800

Ładowarka: Wox Li-Ion Battery Charger 2A

Czas ładowania: 4-6 h**

Koszt dodatkowego akumulatora: 1900 zł (522 Wh)

* na podstawie odczytów z jazdy
** wymienioną wyżej ładowarką

INNE WERSJE

Testowana przez nas wersja Muse jest jedyną dostępną, jeżeli chodzi o konfigurację osprzętu i system wspomagania. Producent daje jednak użytkownikowi unikalną możliwość doboru pojemności akumulatora, a tym samym praktycznego zasięgu roweru. Do wyboru są dwie pojemności akumulatora zintegrowanego z ramą - 14,5 Ah (jak w egzemplarzu testowym) lub o większej pojemności 17,5 Ah, za dopłatą 400 zł. Jednak to nie koniec, ponieważ można zamówić rower z dodatkowym akumulatorem zewnętrznym o pojemności 17,5 Ah lub aż 24,5 Ah. Wtedy w cenie 11 898 zł lub 12 498 zł można mieć rower z akumulatorami o łącznej pojemności odpowiednio 35 (1260 Wh) lub aż 42 Ah (1512 Wh), które zapewnią realny zasięg przekraczający 200 km nawet bez konieczności oszczędzania energii. Warto jeszcze dodać, że producent udziela trzyletniej gwarancji na jakość wykonania akumulatorów, połączeń, lutów i zgrzewów, działania elektroniki BMS oraz sprawności zarówno pojedynczej celi w sekcji jak i w całej baterii. Przy stwierdzeniu jakichkolwiek problemów (oprócz spadku pojemności, co jest procesem naturalnym, zależnym od liczby cykli ładowania), akumulator wymieniany jest na nowy.



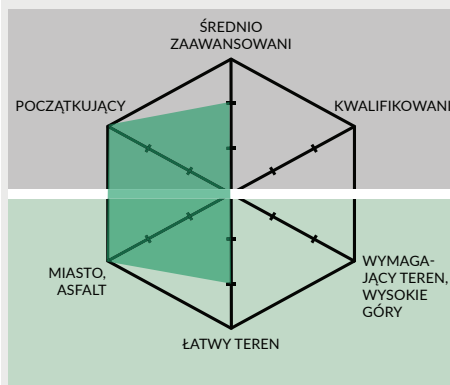
Rozmiary: 445 mm (rozmiar testowany); * cena z akumulatorem 14,5/17,5 Ah, ** regulacja mostka, podana wartość nie uwzględnia 10 mm podkładek; *** masa roweru z pedałami

OSPRZĘT

Rama: aluminium | Przedni widelec: Mozo Peak | Piasty / Obręcze: Modus (9x100 i 9x135 mm) / aluminiowe | Opony: CST Zeppelin 700x48C | Korby: Prowheel 38 z. (170 mm) | Kasety: SunRace CSM66 8AV (11-34) 8-rz. | Łańcuch: KMC X8 | Przerzutka tył: Shimano Acera RD-M360 | Manetki: Shimano SL-M315 | Hamulce: Tektro HD-275, Tektro 180/160 mm | Kierownica: aluminiowa, 620 mm | Wspornik kierownicy: regulowany, 110 mm | Łożyska sterów: 1i1/8" - 1i1/2" | Wspornik siodełka: aluminiowy, 30,4x350 mm | Siodełko: Selle Royal Moderate

- 1 Błotniki z tworzywa
- 2 Aluminiowy bagażnik (max. nośność 15 kg)
- 3 Regulowany podnożek
- 4 Przednia lampa Galeo by Spanninga
- 5 Tylna lampka Solo by Spanninga
- 6 Aluminiowa osłona zębátky

WERDYKT



- + wygodna pozycja
- + mocny silnik o łagodnej charakterystyce
- + bardzo mocny tryb wspomagający prowadzenie
- + możliwość wyboru pojemności oraz montażu dodatkowego akumulatora
- + możliwość odblokowania wyższej prędkości wspomagania

Testując w zeszłym roku bardzo podobnie skomponowanego Haibike SDURO Trekking, ukutem stwierdzenie, że jest to współczesna wersja bardzo popularnej kategorii rowerów, jakimi są trekkingi. Muse jest stworzony, aby wygodnie spędzać czas w siodle i pewnie przemieszczać się w różnorodnym terenie. Sprawdzi się zarówno w codziennej komunikacji, jak i w roli roweru turystycznego. Z dodatkowym akumulatorem nawet na bardzo długich dystansach.

- + opony dające duży komfort jazdy
- + trzyletnia gwarancja na akumulatory
- tylko jeden rozmiar ramy
- po przednim amortyzatorze spodziewaliśmy się lepszej pracy
- brakuje amortyzowanego wspornika siodełka **hB**